Nr. 14 Rok 1 Kraków, dnia 25. sierpnia 1940. 30 gr.

Ilustrowany KURJER POLSKI



Fragmenty z procesji odpustowej w Kalwarji Zebrzydowskiej

Fot. Borek

Świat w obiektywie:



AMERYKA URZĄDZA PRÓBY ZE SPADOCHRONAMI

Zachęcone wyczynami spadochroniarzy niemieckich w tej wojnie przeprowadza amerykańskie ministerstwo wojny próby z tą nową bronią. Obrazek nasz pokazuje piechura amerykańskiego, który na balonie spadochronowym zostaje wciągnięty na wieżę ćwiczeń.



LOTNISKO W CROYDON ZBOMBARDOWANE

Oto część brytyjskiego lotniska Croydon pod Londynem, które zostało dnia 15 sierpnia 1940 zaatakowane skutecznie przez niemieckie siły powietrzne.

Fot Ass. Press.



AMAZONKI BRYTYJSKIE OPUSZCZAJĄ RÓW PRZECIWLOTNICZY

Członkinie angielskiej Ochrony Przeciwlotniczej opuszcza podczas alarmu próbnego rów przeciwlotniczy. Na skut powtarzających się codziennie niemieckich ataków lotn czych, miały one już z pewnością okazję wypróbować swoj teoretyczne wiadomości w praktyce.



AMERYKA I NOWY JORK — RAZEM

»America« nazywa się najnowszy i największy statek pasażerski Stanów Zjednoczonych. Kosztował on 17,5 miliona dolarów. Na zdjęciu »America« po raz pierwszy w Nowym Jorku.





NIE WIEM, MOŻE?...

powiedziała girlsa Broadway'u, Mary Dowell, gdy 27-letni syn amerykańskiego podsekretarza stanu Sumner Welles zaproponował jej małżeństwo.



RZADKIE ZDJĘCIE

Pewien amerykański fotograf dokonał rzadkiego zdjęcia. Sfotografował on płonący dom w chwili, gdy część jego miała już runąć. Dom ten — to fabryka farb w Filadelfii.



NA ZGROMADZENIU PARTJI DEMOKRATYCZNEJ

Kandydatem na prezydenta został wybrany poraz trzeci Roosevelt. Na zdjęciu widać las transparentów i plakatów w Chicago, zapomocą których domaga się zgromadzenie Roosevelta jako prezydenta.

Fot. Ass. Press.



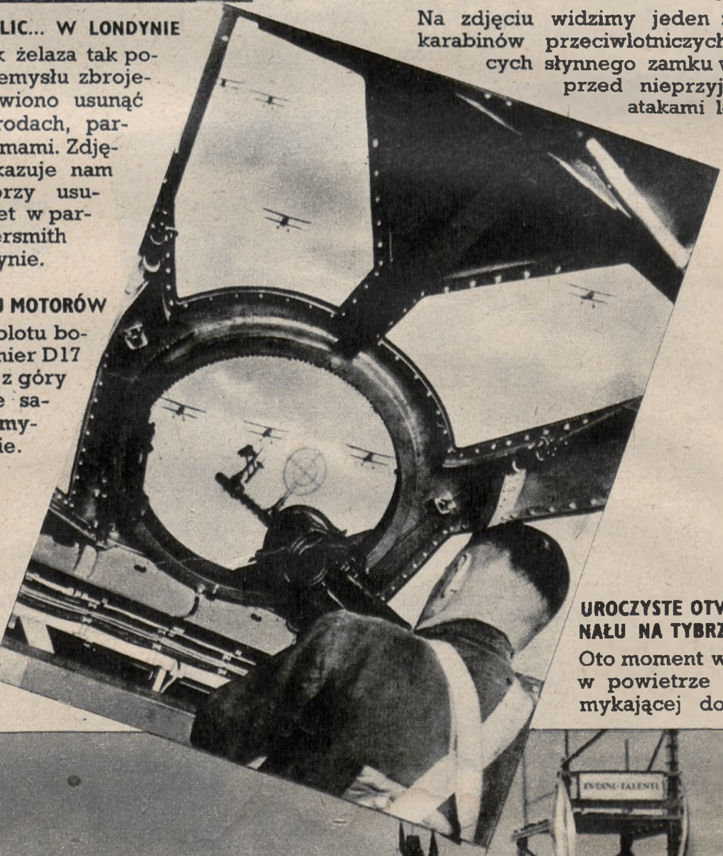
GOTOWE DO STARTU
Na zdjęciu widzimy włoskie hydroplany wojenne na krótko przed startem do ataku.



NIEMIECKIE KARABINY PRZECIWLOTNICZE BRONIĄ WERSALU
Na zdjęciu widzimy jeden z licznych karabinów przeciwlotniczych broniących słynnego zamku w Wersalu przed nieprzyjacielskimi atakami lotniczymi.



SZTACHETY ZNIKAJĄ Z ULIC... W LONDYNIE
Aby uzupełnić brak żelaza tak potrzebnego do przemysłu zbrojeniowego, postanowiono usunąć sztachety w ogrodach, parkach i przed domami. Zdjęcie nasze pokazuje nam robotników przy usuwaniu sztachet w parku Hammersmith w Londynie.



WŚRÓD TERKOTU MOTORÓW
Strzelec samolotu bojowego Dornier D17 obserwuje z góry atakujące samoloty myśliwskie.

Fot. Ass. Press.

DUCE PRZY POŚWIĘCENIU KANAŁU NA TYBRZE
Na trybunie od lewej ku prawej: Duce, sekretarz partji Ettoro Muti i minister robót publicznych Adelchi Sorena.



UROCZYSTE OTWARCIE KANAŁU NA TYBRZE
Oto moment wysadzenia w powietrze tamy, zamykającej dotąd kanał.



Kilkanaście kilometrów od Krakowa, pięknie położona, leży Kalwarja Zebrzydowska, znane miasteczko klimatyczne i wycieczkowe Krakowian. Cudowne położenie oraz bliskość Krakowa sprawia, że okoliczni mieszkańcy i Krakowianie chętnie i tłumnie odwiedzają Kalwarię Zebrzydowską i Lanckoronę.

Ale nie tylko z pięknych widoków i dobrego powietrza znaną jest Kalwaria Zebrzydowska. Słynie w całym kraju jako miejsce pielgrzymek do kościoła i uroczystych procesji ku czci Matki Boskiej Kalwaryjskiej. Kult ku czci Matki Boskiej jest tam szczególnie pielęgnowany. Na długo przed dniem 15-tym sierpnia płyną gościńcami i kolejami setki tysięcy pielgrzymów t. zw. »kompanij« i ciekawych z całego kraju a nawet z zagranicy,

Z Kalwarji Zebrzydowskiej

ażeby raz do roku móc odwiedzić słynne miejsce odpustowe i wziąć udział w uroczystościach Matki Boskiej. Najuroczystszą jest wielka procesja, to jest pogrzeb Matki Boskiej, potem zaś procesja Wniebowzięcia przy udziale setek tysięcy ludzi. Procesje te ciągną się godzinami po t. zw. »dróżkach« od kapliczki do kapliczki, których jest 46. Uroczystości trwają 7 dni.

Klasztor, kościół i kaplice zbudowane są w XVI i XVII wieku przez wojewodę krakowskiego Mikołaja Zebrzydowskiego, który panował na zamku w pobliskiej Lanckoronie. Obecnie z zamku pozostały ruiny. Kościół zbudowany w stylu barokowym, później odnawiany, posiada malowidła i obrazy sławnych malarzy.

Wiele uroku i malowniczości dodają porozstawiane pod klasztorem liczne kramy i budy z dewocjonaliami i wyrobami ludowymi, piernikami itp. Kramy te tworzą jakgdyby drugie małe miasteczko, kolorowe i rojne. Po procesjach cały ten barwny tłum ludu przeważnie wiejskiego rozlewa się wokół klasztoru, oblega kramy i jadłodajnie dodając specjalnej barwności i egzotyczności temu miasteczku w dniach świątecznych. Podajemy kilka fragmentów z ostatnich uroczystości w Kalwarii Zebrzydowskiej.



Tłum pątników na schodach kościoła.



»Kompanie« na dziedzińcu klasztornym.



Fragment »kompanii« przed kościołem.



Kościół w Kalwarii Zebrzydowskiej od frontu.



We wnętrzu kościoła: widoczny posąg Matki Boskiej, niesiony w procesji.





Przed kramem.

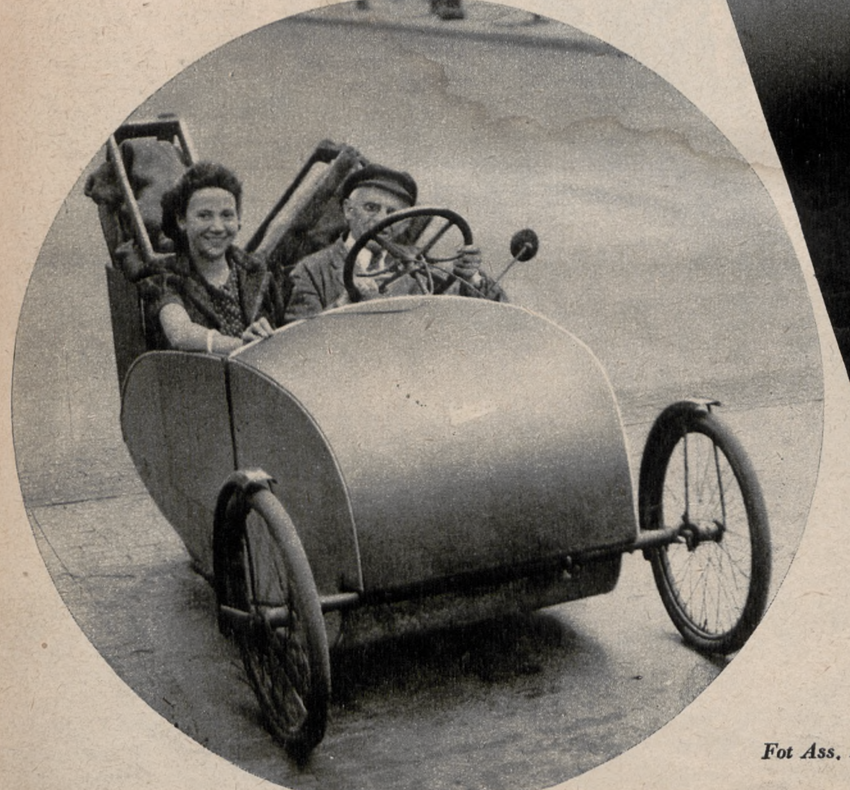
Fot. Borek

PARYŻ między wojną a pokojem

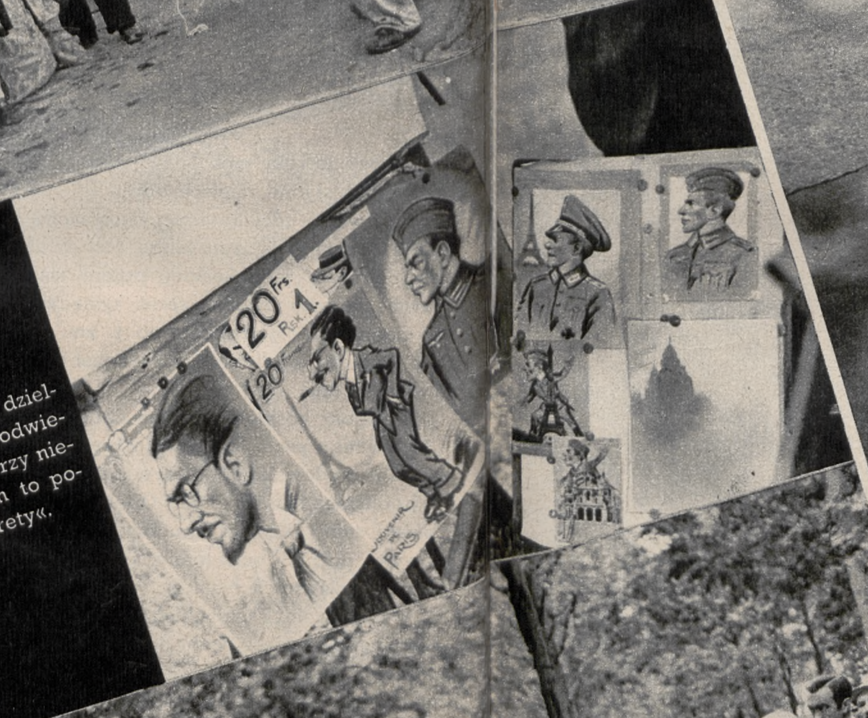


Jarzyniarze zakupują na wsi jarzyny i przywożą je do stolicy, aby ludność nie cierpiała głodu.

Dla Francuzów, którzy posiadali jedną z najlepszych armij Europy i którzy dopiero po mężnym oporze złożyli broń przed lepszą niemiecką siłą zbrojną, wojna się zakończyła. Wojska niemieckie obsadziły większą część tego kraju. Ludność francuska dowiadywała się z dzienników samych złych rzeczy o Niemczech, tak że obawiała się z ich strony najgorszego. Każdy dzień pokazuje jednak coraz bardziej, że z niemieckimi zwycięzcami można zupełnie dobrze żyć. Pod ich opieką zaczyna życie powracać do normalnego trybu i jest już wielu ludzi, którzy pytają siebie, czy ta wojna z Niemcami była w ogóle potrzebna.



W kole:
Tak jak w Warszawie auta zastąpione są przez swego rodzaju »rikszy«, tak w Paryżu wprowadzono »tretmobil«, który nie wymaga do poruszania benzyny, lecz jedynie siły ludzkich nóg.



Także i Montmartre, dzielnica artystów, jest odwiedzana przez żołnierzy niemieckich, jak nam to pokazują »portrety«.



Ulice Paryża były do niedawna puste, gdyż przerażona ludność uciekła z miasta. Teraz Paryżanie już powrócili i po zajęciach odwiedzają znów kawiarnie lub przyglądają się »artystom«, produkującym się na ulicach.



Przed kawiarnią paryską.



Za dwa złote wykonują malarze francuscy dla żołnierzy niemieckich rozmaite rysunki jako »pamiątki z Paryża«.

Fot Ass. Press.

Szalone

Przez wiele lat całe Stany Zjednoczone, Europa a nawet część Azji spoglądały z niekłamanym podziwem na Hollywood, stolicę filmu, na królestwo srebrnego ekranu, miasto, które nadawało ton w środowiskach nie tylko artystycznych, ale również w tzw. wielkim świecie, odznaczającym się wybitnym ciężarem... gotówkowym. Najbardziej fantastyczne mody lansowane były właśnie przez Hollywood: kapelusz Marleny Dietrich czy pantofelki Caroli Lombard znajdowały wszędzie naśladowców.

Od pewnego jednak czasu przechodzi Hollywood okres kryzysu, tak jak zresztą wiele rzeczy w obecnym świecie. Może znudziły się światu przesadne reklamy, a może zmęczyły ciągłe superlatywy, którymi określano gwiazdy filmowe, dość że stolica filmu przestała fascynować miliony ludzi. Trzeba było więc sięgnąć do innych środków utrzymania popularności.

Dlatego też zorganizowano we wspaniale urządzonym »Hollywood Club« rewię, która naprawdę jest najbardziej kosztowną i efektowną rewią świata. O ile już słynny zespół »Ziegfield-girls« mógł poszczycić się niezwykłymi pięknościami, o tyle »Hollywood-Club« pokazuje publiczności same »asy« urody kobiecej i elegancji. Impresariem i organizatorem tej olbrzymiej imprezy jest znany reżyser, który po długiej podróży po Stanach Zjednoczonych zdołał dobrać najpiękniejsze dziewczęta amerykańskie, skomponować niezwykle drogie kostiumy i ułożyć ciekawy scenariusz. Oczywiście, że taka rewia przewyższająca wszystkie inne zwłaszcza zaś słynne »Folies Bergères« dostępna jest tylko dla najwyższych warstw USA, choćby z tego względu, że opłaty wstępu są niezwykle wygórowane. Ale warto nawet drogo zapłacić, aby zobaczyć ten ósmy cud świata w zakresie urody i elegancji.





Powyżej: Oto zespół ze swoim reżyserem występujący w »Hollywood-Club«.

W kole: Siedząc w loży teatru, może reżyser obserwować rozwój przedstawienia i w miarę potrzeby porozumiewać się z technicznym kierownictwem teatru.

Poniżej: W garderobie teatralnej: Ostatnie poprawki przed wystąpieniem na scenie.





Fot. Weltbild.

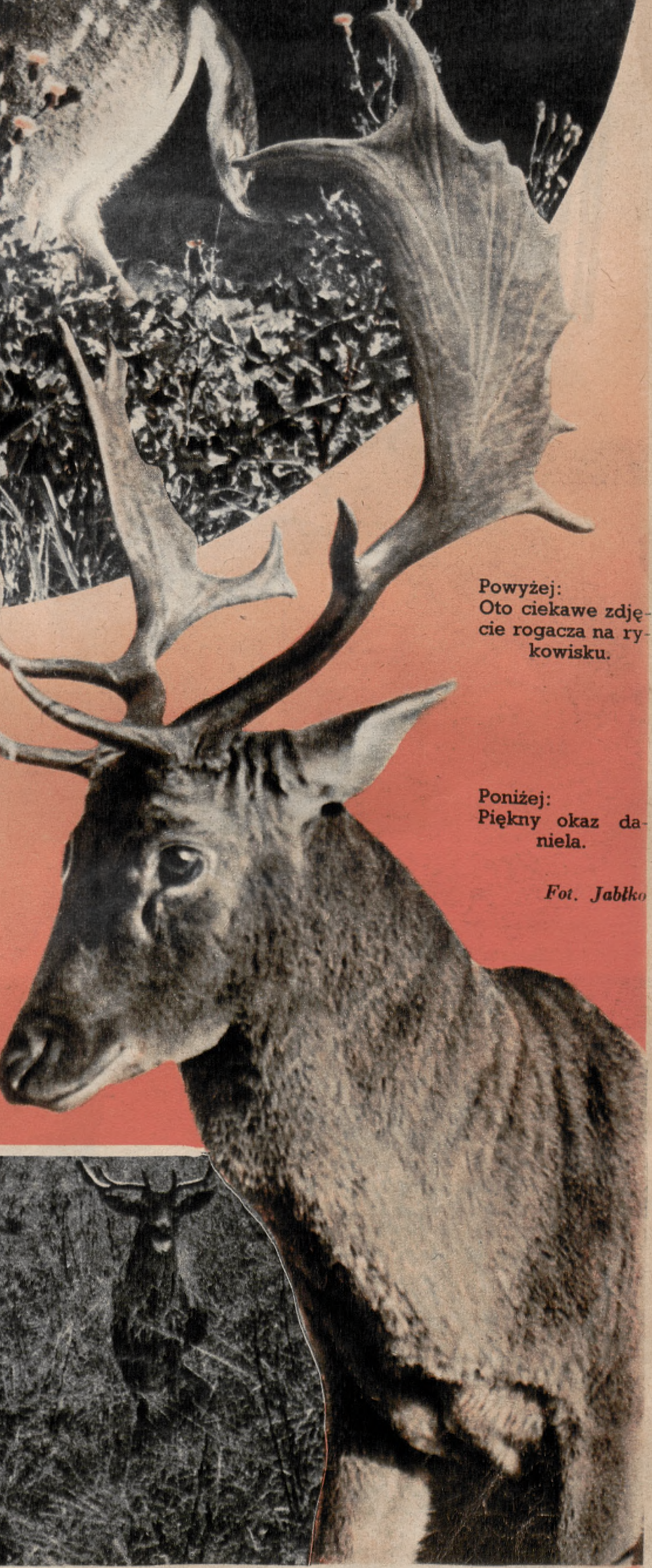
Jednym z najefektowniejszych numerów programu jest »taniec motyla«, którego skrzydła zrobione są z wspaniale lśniącego jedwabiu.

Hollywood



ROGACI RYWALE

Walka rogaczy uchwycona teleobjektywem



Powyżej: Oto ciekawe zdjęcie rogacza na rykowisku.

Poniżej: Piękny okaz daniela.

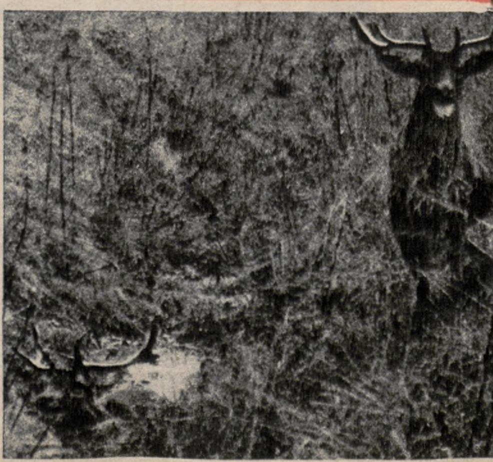
Fot. Jabłko

Wiadomo, że myśliwi są rasą żyjącą własnymi wzruszeniami, własnym życiem i mają psychologię zupełnie odmienną od wszystkich innych. Żyją w kręgu swoich zainteresowań twierdząc, że nic nie ma piękniejszego, jak np. polowanie na jelenie lub daniele.

Cóż ciekawszego jak jeleń na rykowisku! Gdy ciszę przerywa naraz potężny ryk, wiedzą myśliwi, że jeleń wyzywa swego rywala na pojedynek o samicę. Po chwili odzywają się dalsze głosy i w końcu okolica rozbrzmiewa tym charakterystycznym rykiem puszczy. Rzadko się uda zobaczyć walkę dwuch współzawodników, ale gdy taka okazja się zdarzy jest to widok niezwykle ciekawy i emocjonujący. Nasze zdjęcia ukazują nam właśnie kilka momentów z rykowiska jeleni.

Od lewej: Objektyw uchwycił dwie ciekawe fazy walki dwóch danieli: na pierwszym zdjęciu siły obu przeciwników są jeszcze równe, na drugim jednak rywal został ostatecznie pokonany i dogorywa w bagnie.





Piątek contra Gora



Na marginesie międzymiastowego meczu Kraków—Wschodni Górny Śląsk







Wilhelm Gora i Leon Piątek to postacie, które są znane wszystkim zwolennikom sportu piłkarskiego. Trudno powiedzieć, który z nich popularniejszy. Gora reprezentował mimo swoich 24 lat 30 razy barwy państwa. Piątek tylko dwunastokrotnie.

Mimo dużych zmian, jakie obecnie zaszły, nie wycofali się oni z życia sportowego, ale przeciwnie starają o uzyskanie jeszcze lepszych wyników swej pracy. Obydwaj Ślązacy wypłynęli na szerszą arenę sportu w okresie pracy byłego trenera Schalke 04 — Otta. Można śmiało powiedzieć, że są to talenty przez niego odkryte.

Piątek gra w piłkę nożną od najmłodszych lat, najlepsze mecze rozegrał on w drużynie dawnego A. K. S-u. Obecnie reprezentuje on barwy Germanii. Trzeba przyznać, że na ostatnim meczu Wschodni Śląsk — Kraków forma jego gry stała na bardzo wysokim poziomie.

Gora jest talentem, który dopiero w 18-tym roku życia zaczął się uczyć kopać... aby już w 20-tym grać w reprezentacji państwa. Trzeba przyznać, że jest to rekord wyjątkowy i bardzo rzadki.

Gra on obecnie w drużynie Krakowa T. V. S. — 100% faworyta na mistrza okręgowego, gdzie na pozycji prawego pomocnika jest nadal bezkonkurencyjny. Gora i Piątek tworzyli trzon prawej strony reprezentacji państwowej i trzeba przyznać, że takiego zgrania i zrozumienia między łącznikiem i pomocnikiem nie spotyka się często. Może jakieś okoliczności spowodują, że obaj zawodnicy znajdą się w jednej drużynie, wtenczas widzowie będą mieli okazję oglądania pełnej finezji gry.

Musimy na końcu podzielić się z naszymi czytelnikami wiadomością, że Gora w niedługim czasie rozpocznie specjalny trening z juniorkiem Richardem, którego jest szczęśliwym od kilku miesięcy ojcem.





1. Zażarta walka o piłkę pomiędzy graczami Cebulą, Schmidtem, Gorą i bramkarzem Apfelem.

2. Sytuacja podbramkowa: strzał środkowego napastnika śląskiego na bramkę.

3. Pojedynek Joksza z Piątkiem.

4. Drużyna śląska przed wejściem na boisko.

5. Cebula w akcji.

Fot. Borek.



NAUKA NIE POSZŁA W LAS

Nauczyciel mówił o dziesięciu przykazaniach i chciał się przekonać, ile dzieci z jego nauki zapamiętały. Zwraca się więc do jednego z uczniów: — Powiedz mi Karolku jedno z ważnych przykazań. — Palenie wzbronione — odpowiada uczeń.

LOGICZNA.

— Wyobraź sobie, Marysiu, napisałam temu potworowi, żeby przestał do mnie pisywać, a on mi na to w ogóle nie odpisał.



„Co za wspaniałe odkrycie! Nowy gatunek orchidei". *(Hjemnet, Danja)*

ARTYSTA.

Do pewnego sławnego malarza przyszedł razu pewnego jakiś młody człowiek i przedkłada mu swoje rysunki. — Przy tym rysunku, szanowny mistrzu, wydobyłem cały efekt przez mocne mazanie gumą — mówi. Malarz obejrzał dobrze rysunek i po chwili mówi! — To czemu pan dalej nie wycierał?

NAJLEPSZA LEKTURA.

Jakieś pismo zagraniczne urządziło ankietę na temat »jakie książki pomogły Panu (i) najwięcej w życiu«, na co jedna z odpowiedzi brzmiała: »Książka kucharska mojej matki i książeczka czekowa mojego ojca«.

LITOŚCIWY

— Staszek, czy ożeniłbyś się z bogatą panną tylko dlatego, że ma pieniądze?

— Skądże! Ale nie mógłbym zostawić biedaczki na koszu, tylko dlatego, że jest bogata!

INNA PRZYCZYNA

— Włosy Panu wychodzą. Czy używał pan naszej wody na porost włosów?

— Tak, ale zdaje się, że one wychodzą mi od czego innego.



Lekarz: — Dziecko należy do pana w meloniku.

Inni panowie: — Cóż to za machinacje, my czekamy wiele dłużej. *(Il settebello, Włochy)*

MOŻLIWE!

— Panie Janie, czy uważa Pan za możliwe, aby komuś przez jedną noc włosy posiwiały?

— Dlaczegoż nie? O ile wiem, pani włosy stały się nawet w jednej godzinie całkiem blond.



„Tak, proszę pani, mój synek jest dzieckiem współczesnym. Pije tylko przez słomkę!"

(Söndagsnisse-Strix, Szwecja)

— Co? Pan nas sfotografował? Dam panu 10 dolarów, jeżeli pan to zdjęcie zniszczy, zgoda?

— Nie. Pan nie wie, ile mi żona pańska zapłaci, jeśli ja tego zdjęcia nie zniszczę.

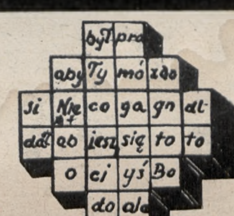
(Colledge Humor, Ameryka)



Zagadki

KONIKÓWKA

Ul. Z. R.



Skacząc ruchem konika szachowego po figurze, zacząwszy od pola oznaczonego krzyżykiem, otrzyma się, rozwiązanie. Będzie to »złota myśl«.

EGZAMIN.

Profesor Iksypsylonzet, chcąc sprawdzić, jak szybko liczą jego uczniowie, dał im następujące zadanie: Należy znaleźć takie dwie liczby całkowite, mniejsze od dziesięć, aby suma ich kwadratów dodana do ich iloczynu dała również liczbę kwadratową.

NOWI ZNAJOMI.

Krzyś był na wakacjach na wsi. Poznał tam dwoje dzieci: Rysia i Basię. Kwadrat lat Rysia dodany do lat Basi da liczbę 76, zaś wiek Rysia dodany do kwadratu lat Basi da liczbę 152. Ile lat mają nowi znajomi Rysia?

ROZWIĄZANIE ZAGADEK Z Nr. 13.

Krzyżówka-sylabówka: Pionowo: woda, sanna, łyko, instruktor, zapora, karafka, gazeta, korekta, lektyka, poranek, badyle, tarło, fata, para.

Poziomo: sandały, inna, koza, katorga, korale, kapota, tabaka, fale, łopata.

Szarada: opatrunek.

Ile kroków więcej? krok chłopca = 20 cm + ½ kroku męskiego; krok męski = 50 cm + ½ kroku chłopca = 50 cm + ½(20 cm + ½ kroku męskiego); krok chłopca = 20 cm + 25 cm + ¼ kroku chłopca; 20 cm + 25 cm = 45 cm = ¾; ¼ = 15 cm; $^4/_4$ = 60 cm; krok chłopca wynosi 60 cm; krok męski wynosi 50 cm + 30 cm = 80 cm; 30000 cm : 60 = 500 kroków; 30000 cm: 80 = 375 kroków. **Chłopiec zrobi o 125 kroków więcej.**



— Którą z tych czarujących amerykańskich mleczarek możnaby zaprosić na herbatkę? — Dla mnie najładniejsza jest trzecia z lewej strony.

Fot. Weltbild

Wydawnictwo „Ilustrowany Kurjer Polski", Kraków, Wielopole 1. Tel. 206-11